



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania T.S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Lublinie

o wydanie pisemnej interpretacji przepisów prawnych,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 14 lutego 2024 r.,

skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie

z dnia 1 września 2021 r., sygn. akt III AUa 244/21,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w Lublinie do ponownego rozpoznania i orzeczenia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Halina Kiriło Krzysztof Staryk Romualda Spyt

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 22 sierpnia 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Lublinie uznał za nieprawidłowe stanowisko T. S. „w sprawie możliwości niepodlegania ubezpieczeniom obowiązkowym przez okres 6 miesięcy od dnia podjęcia działalności gospodarczej oraz w sprawie prawa do opłacania składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej od podstawy wymiaru w wysokości zadeklarowanej kwoty nie niższej niż 30% minimalnego wynagrodzenia od dnia objęcia tymi ubezpieczeniami”.

Wyrokiem z dnia 11 lutego 2021 r. Sąd Okręgowy w Lublinie zmienił zaskarżoną przez ubezpieczonego decyzję w ten sposób, że uznał za prawidłowe stanowisko T. S. „w sprawie możliwości niepodlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym przez okres sześciu miesięcy od dnia podjęcia działalności gospodarczej oraz uznał za prawidłowe stanowisko T. S. w sprawie prawa do opłacania składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej od podstawy wymiaru w wysokości zadeklarowanej kwoty nie niższej niż 30% minimalnego wynagrodzenia od dnia objęcia tymi ubezpieczeniami” (pkt I wyroku) oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, wyrokiem z dnia 1 września 2021 r., zmienił zaskarżony przez organ rentowy wyrok Sądu Okręgowego i oddalił odwołanie od decyzji z dnia 22 sierpnia 2019 r. oraz orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

W sprawie ustalono, że w dniu 19 czerwca 2019 r. T. S., na podstawie art. 34 ustawy z 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 221 ze zm.) i art. 83d ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1230 ze zm.; dalej ustawa systemowa), złożył do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Lublinie wniosek o wydanie interpretacji indywidualnej przepisów.

Odwołujący się w dniu 2 stycznia 2019 r. rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie PKD 86.21.Z - Praktyka lekarska ogólna. Do ubezpieczeń zgłosił się z kodem [...]. Skarżący skorzystał z ulgi na start - 6 miesięcy bez składek na ubezpieczenia społeczne. We wniosku wskazał, że spełnił wszystkie warunki do skorzystania z ulgi na start, stwierdzając jednocześnie, że jest osobą fizyczną prowadzącą działalność jednoosobową, podjął działalność gospodarczą po raz

pierwszy, nigdy nie prowadził działalności gospodarczej w rozumieniu art. 8 ust. 6 ustawy systemowej, nie wykonywał działalności na rzecz byłego pracodawcy, u którego w bieżącym lub w poprzednim roku kalendarzowym pracował na etacie i wykonywał czynności wchodzące w zakres obecnie wykonywanej działalności, nie podlega ubezpieczeniu w KRUS.

T. S. zawarł z Samodzielnym Szpitalem Publicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w L. umowę o pracę na czas określony od 1 lipca 2013 r. do 26 sierpnia 2018 r. i był tam zatrudniony jako lekarz rezydent odbywający specjalizację. Zakres czynności wynikający z umowy o pracę obejmował między innymi wykonywanie usług medycznych, tj.: badań diagnostycznych i ich interpretację, rozpoznawanie choroby oraz zabiegów medycznych objętych programem szkolenia specjalizacyjnego, posługiwanie się aparaturą i sprzętem medycznym oraz bezwzględne przestrzeganie zasad obowiązujących przy ich użytkowaniu, prowadzenie obowiązującej dokumentacji medycznej zgodnie z obowiązującymi przepisami jedynie pod nadzorem kierownika specjalizacji.

Odwołujący się odbywał rezydenturę na podstawie skierowania wystawionego przez Urząd Wojewódzki i nie miał możliwości wyboru ani placówki, ani zasad, ani negocjacji warunków pracy. Zakres jego obowiązków był z góry narzucony. Środki na szkolenie wnioskodawcy były przekazywane przez Ministerstwo Zdrowia, Szpital nie ponosił kosztów jego rezydentury. W czasie rezydentury nie ponosił ryzyka związanego z błędem w sztuce lekarskiej. Czynności w ramach rezydentury były wykonywane pod nadzorem lekarza, odwołujący się samodzielnie nie wykonywał opisów badań.

Okres szkolenia w czasie rezydentury obligował odwołującego się również do uczestnictwa w licznych szkoleniach, kursach i stażach w różnych szpitalach i na różnych oddziałach, zgodnie z programem specjalizacji regulowanym przez Ministerstwo Zdrowia oraz harmonogramem zaakceptowanym przez kierownika specjalizacji. Umowa o pracę wygasła z upływem czasu na który została zawarta. Nie została rozwiązana w celu zmiany formy świadczenia na rzecz tego pracodawcy tych samych usług na mocy innego stosunku prawnego.

W dniu 26 sierpnia 2018 r. T. S. zakończył szkolenie specjalistyczne i w dniu 6 kwietnia 2019 r. uzyskał tytuł specjalisty. Od 2 stycznia 2019 r. rozpoczął prowadzenie własnej działalności gospodarczej; od 26 kwietnia 2019 r. świadczył usługi na rzecz Samodzielnego Szpitala Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w L. jako lekarz specjalista w zakresie diagnostyki obrazowej TK, MR oraz jako lekarz pełniący dyżury w Dziale Diagnostyki Obrazowej. Umowa o pracę na czas określony zawarta ze Szpitalem w okresie poprzedzającym rozpoczęcie pierwszej działalności gospodarczej rozwiązana została z mocy prawa. Obecnie odwołujący się samodzielnie i na własną odpowiedzialność wykonuje świadczenia lekarskie z zakresu radiologii, wykonuje i interpretuje badania.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że spór pomiędzy stronami sprowadzał się do ustalenia, czy czynności, które wykonywał odwołujący się jako lekarz rezydent w ramach stosunku pracy łączącego go z Samodzielnym Publicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w L., odpowiadały czynnościom wykonywanym przez niego już po rozwiązaniu tego stosunku pracy na rzecz byłego pracodawcy w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej. Od tego ustalenia zależy, czy odwołujący się ma prawo do tzw. „ulgi na start” i prawo do preferencyjnej stawki składek na ubezpieczenia społeczne dla przedsiębiorców rozpoczynających działalność gospodarczą.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, art. 18 ust. 1 Prawa przedsiębiorców i art. 18a ust. 2 ustawy systemowej nie stanowią o sposobie wykonywania czynności w ramach stosunku pracy i działalności gospodarczej, ale o rodzaju tych czynności. Jeśli czynności wykonywane w ramach stosunku pracowniczego wchodzą w zakres czynności wykonywanych w ramach działalności gospodarczej, nie jest możliwe zastosowanie art. 18 ust. 1 Prawa przedsiębiorców i art. 18a ust. 1 ustawy systemowej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w analizowanym stanie faktycznym spełnione zostały przesłanki wyłączające odwołującego się z możliwości zastosowania preferencyjnej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z uwagi na wykonywanie działalności gospodarczej na rzecz byłego pracodawcy, na rzecz którego przed dniem rozpoczęcia działalności gospodarczej w poprzednim roku kalendarzowym wykonywał w ramach stosunku pracy czynności

wchodzące w zakres wykonywanej działalności gospodarczej. Wyjaśnił, że dla spełnienia warunku wykonywania czynności wchodzących w zakres prowadzonej działalności gospodarczej wystarczające jest realizowanie jakichkolwiek czynności, które były uprzednio wykonywane podczas świadczenia pracy na podstawie umowy o pracę.

Sąd Apelacyjny nie dał wiary zeznaniom odwołującego się, że na stażu nie był dopuszczony do konkretnych czynności, jedynie przyglądał się pracy lekarzy oraz „siedział przy komputerze” i przeglądał wyniki ciekawych badań, gdyż pozostają one w rażącej sprzeczności z uzasadnieniem wniosku T. S. o wydanie indywidualnej interpretacji w zakresie daniny publicznej oraz składek na ubezpieczenia społeczne lub zdrowotne, w którym T. S. wskazał, że jako rezydent odbywający specjalizację nie wykonywał czynności samodzielnie, a jedynie pod nadzorem kierownika specjalizacji, zgodnie z programem specjalizacji. Kierownik specjalizacji zawsze konsultował i oceniał proponowane wykonywane przez lekarza badania diagnostyczne oraz prowadził nadzór nad wykonywaniem przez lekarza rezydenta zabiegów diagnostycznych. Lekarz rezydent nigdy nie opisywał samodzielnie wykonanych zabiegów a dokumentację prowadził pod ścisłym nadzorem. Tak opisane czynności wykonywane przez T. S. w ramach stosunku pracy z Samodzielnym Publicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w L. w znacznej mierze pokrywają się z czynnościami, jakie świadczy na rzecz tej jednostki w ramach prowadzonej działalności gospodarczej na podstawie stosunku cywilnoprawnego. Podnoszony brak samodzielności nie może, w ocenie Sądu Apelacyjnego, uzasadniać poglądu, że do opisanej we wniosku sytuacji nie ma zastosowania art. 18a ust. 2 pkt 2 ustawy systemowej, jeżeli weźmie się pod uwagę, że każda praca w ramach stosunku pracy jest wykonywana w reżimie podporządkowania. Nie ma zatem znaczenia to, że odwołujący się, realizując obowiązki pracownicze, wykonywał pracę pod nadzorem kierownika specjalizacji oraz innych lekarzy specjalistów. Istotne jest, że charakter i zakres wykonywanych przez T. S. czynności w ramach stosunku pracy był w jakimś zakresie tożsamy z czynnościami wchodzącymi w zakres działalności gospodarczej wykonywanej przez niego na rzecz byłego pracodawcy.

Odwołujący się w skardze kasacyjnej od powyższego wyroku zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 18a ust. 1 i 2 pkt 2 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy systemowej, przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że odwołujący się nie spełnił przesłanek wskazanych w powyższym przepisie do skorzystania tzw. „preferencyjnej składki” na ubezpieczenia społeczne, przy jednoczesnym pominięciu jego *ratio legis*, polegającej na wyeliminowaniu sytuacji, w których mogłoby dojść docelowego rozwiązania stosunku pracy przede wszystkim w interesie pracodawcy, który mając zabezpieczone wykonanie tego samego zakresu czynności, uwalniałby się od płacenia składki na ubezpieczenia społeczne za pracownika, podczas gdy w realiach niniejszej sprawy umowa dotycząca szkolenia specjalizacyjnego w ramach rezydentury na podstawie skierowania wojewody zawierana jest na z góry określony okres - czas trwania szkolenia specjalizacyjnego i rozwiązuje się z chwilą zrealizowania przez lekarza programu specjalizacji, nie została zatem rozwiązana w celu minimalizacji kosztów zatrudnienia pracowników szpitala;

2. art. 18a ust. 1 w związku ust. 2 i z art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy systemowej, przez jego niezastosowanie, polegające na przyjęciu, że odwołujący się nie spełniał warunków do skorzystania z dobrodziejstwa powyższego przepisu. tj. „preferencyjnej stawki składki na ubezpieczenie społeczne”, pomimo że spełniał jego wszystkie ustawowe przesłanki, bowiem czynności wykonywane w ramach stosunku pracy wchodzące w zakres szkolenia specjalizacyjnego lekarza rezydenta nie są czynnościami tożsamymi z czynnościami, o których mowa w art. 18a ust. 2 pkt 2 ustawy systemowej wykonywanymi w ramach działalności gospodarczej lekarza specjalisty na rzecz tego samego pracodawcy po zakończeniu umowy o pracę;

3. art. 18 ust. 1 ustawy Prawo przedsiębiorców, przez jego niezastosowanie polegające na przyjęciu, że odwołujący się nie spełniał warunków do skorzystania z dobrodziejstwa tego przepisu, tj. „ulgi na start”, pomimo że spełniał wszystkie ustawowe przesłanki do skorzystania z ulgi, bowiem jest osobą fizyczną, która podejmuje działalność gospodarczą po raz pierwszy i nie wykonuje jej na rzecz byłego pracodawcy, na rzecz którego

przed dniem rozpoczęcia działalności gospodarczej w bieżącym lub w poprzednim roku kalendarzowym wykonywała w ramach stosunku pracy lub spółdzielczego stosunku pracy czynności wchodzące w zakres wykonywanej działalności gospodarczej, a zatem odwołujący się nie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym przez okres 6 miesięcy od dnia podjęcia działalności gospodarczej.

4. art. 18 a ust. 1 i ust. 2 ustawy systemowej w związku z art. 22 k.p., przez ich błędną wykładnię polegającą na dokonaniu niewłaściwej analizy statusu lekarza rezydenta i przepisów regulujących jego status i uznanie, że umowa o szkolenie specjalizacyjne lekarza w ramach rezydentury na podstawie skierowania wojewody do odbywania specjalizacji w akredytowanej przez Ministerstwo Zdrowia placówce posiada cechy stosunku pracy, o jakim mowa w art. 22 k.p., podczas gdy zachodzą istotne różnice pomiędzy wskazanymi umowami w zakresie stosowania zasady swobody nawiązania stosunku pracy, dobrowolnego podporządkowania pracowniczego, dobrowolności umowy, zakresu obowiązków wynikających z umowy, tj. realizacji szkolenia specjalizacyjnego według programu specjalizacji (z góry określony ustawowo zakres obowiązków - szkoleń lekarza rezydenta), pracodawca nie ponosi ryzyka gospodarczego w związku z zatrudnieniem lekarza rezydenta - wynagrodzenia wypłaca się z sum Skarbu Państwa w z góry ustalonej wysokości, podczas gdy art. 22 k.p. zakłada, że wynagrodzenie należne pracownikowi wypłacane jest ze środków własnych pracodawcy, umowa lekarza rezydenta rozwiązuje się w chwili zrealizowania programu specjalizacji, bez możliwości jej przedłużenia - umowa ta zawarta jest na z góry określony czas w celu przygotowania zawodowego lekarza odbywającego specjalizację do wykonywania w przyszłości zawodu specjalisty;

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 327¹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., przez pominięcie i zaniechanie wyjaśnienia w treści uzasadnienia Sądu drugiej instancji statusu lekarza rezydenta, specyfiki umowy o szkolenie specjalizacyjne w ramach rezydentury, jaka zawarta

została na podstawie skierowania Wojewody [...] do odbywania specjalizacji w trybie rezydentury w akredytowanej przez Ministerstwo Zdrowia jednostce, ze wskazaniem trybu i okresu odbywania specjalizacji, w odniesieniu do umowy o pracę, o jakiej mowa w art. 22 k.p.

Skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Organ rentowy, w odpowiedzi na skargę, wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od odwołującego się na swoją rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy wskazać, że niezasadny jest zarzut naruszenia art. 327¹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., przez pominięcie i zaniechanie wyjaśnienia w treści uzasadnienia Sądu drugiej instancji analizy statusu lekarza rezydenta, co ma, w ocenie skarżącego, znaczenie dla oceny prawnomaterialnej. Tego rodzaju uchybienie lokuje się w zarzucie uchybienia przepisom prawa materialnego, bowiem zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, zastosowanie przepisów prawa materialnego do niedostatecznie ustalonego stanu faktycznego oznacza wadliwą subsumcję tego stanu do zawartych w nich norm prawnych, a brak stosownych ustaleń uzasadnia zarzut kasacyjny naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 września 2012 r., IV CSK 76/12, LEX nr 1229815; z dnia 11 marca 2003 r., V CKN 1825/00, LEX nr 784216; z dnia 10 marca 2011 r., II PK 241/10, LEX nr 817524).

Przechodząc do materialnoprawnych podstaw kasacyjnych, należy przypomnieć treść mających znaczenie przepisów.

Zgodnie z art. 18a ust. 1 ustawy systemowej, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 6

pkt 1, w okresie pierwszych 24 miesięcy kalendarzowych od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności gospodarczej stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 30% kwoty minimalnego wynagrodzenia.

Ustęp 2 powyższego przepisu stanowi, że ust. 1 nie mają zastosowania do osób, które:

1. prowadzą lub w okresie ostatnich 60 miesięcy kalendarzowych przed dniem rozpoczęcia wykonywania działalności gospodarczej prowadziły pozarolniczą działalność;
2. wykonują działalność gospodarczą na rzecz byłego pracodawcy, na rzecz którego przed dniem rozpoczęcia działalności gospodarczej w bieżącym lub w poprzednim roku kalendarzowym wykonywały w ramach stosunku pracy lub spółdzielczego stosunku pracy czynności wchodzące w zakres wykonywanej działalności gospodarczej.

Z kolei w myśl art. 18 ust. 1 ustawy Prawo przedsiębiorców, przedsiębiorca będący osobą fizyczną, który podejmuje działalność gospodarczą po raz pierwszy albo podejmuje ją ponownie po upływie co najmniej 60 miesięcy od dnia jej ostatniego zawieszenia lub zakończenia i nie wykonuje jej na rzecz byłego pracodawcy, na rzecz którego przed dniem rozpoczęcia działalności gospodarczej w bieżącym lub w poprzednim roku kalendarzowym wykonywał w ramach stosunku pracy lub spółdzielczego stosunku pracy czynności wchodzące w zakres wykonywanej działalności gospodarczej, nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym przez okres 6 miesięcy od dnia podjęcia działalności gospodarczej (ulga na start).

Spór w niniejszej sprawie sprowadza się do przesądzenia, czy były lekarz rezydent (art. 5 ust 7 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty, jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1516) ma prawo do z ulgi na start oraz preferencyjnej stawki składek na ubezpieczenia społeczne, jeśli podejmując prowadzenie działalności gospodarczej, zwiąże się umową o współpracy z jednostką, w której odbywał staż podyplomowy (art. 15b ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty) na podstawie umowy o pracę.

Należy odnotować, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 lutego 2024 r., I USKP 56/23 (niepublikowanym), zajmował się problemem stosowania art. 18a ust. 2 pkt 2 ustawy systemowej i art. 18 ust. 1 ustawy Prawo przedsiębiorców do sytuacji lekarza-stażysty podejmującego współpracę (w ramach działalności gospodarczej) z dotychczasowym pracodawcą, u którego odbywał staż.

Za argumentacją przedstawioną w tym wyroku stwierdzić należy, że w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2013 r., II UK 184/12 (OSNP 2013 nr 23-24, poz. 284) wyrażono pogląd, w myśl którego wykonywanie przez radcę prawnego prowadzącego samodzielną kancelarię radcowską w ramach nowo otwartej działalności gospodarczej obsługi prawnej byłego pracodawcy, u którego poprzednio pracował jako aplikant bez wpisu na listę radców prawnych, nie jest wykonywaniem czynności wchodzących w zakres działalności gospodarczej w rozumieniu art. 18a ust. 2 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 1 tej ustawy systemowej, co uprawnia takiego radcę prawnego do skorzystania z preferencyjnej stawki podstawy składek na ubezpieczenia społeczne. W uzasadnieniu tego wyroku wskazano, że zgodnie z treścią uzasadnienia projektu ustawy z dnia 1 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 150, poz. 1248) wprowadzającej tę preferencyjną składkę, celem wprowadzenia takiego rozwiązania było zmniejszenie obciążeń wynikających z obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym osób rozpoczynających działalność gospodarczą i w konsekwencji do przeznaczania zaoszczędzonych w ten sposób kwot na rozwój tej formy zarobkowania. Przepis ten co do zasady ma na celu zmniejszyć czasowo obciążenia fiskalne dla szerokiej grupy osób podejmujących po raz pierwszy działalność gospodarczą (art. 18a ust. 1 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy systemowej), z grupy tej wyłączono (także) osoby, które wykonywały taką działalność na rzecz byłego pracodawcy, dla którego przed dniem rozpoczęcia działalności gospodarczej w bieżącym lub w poprzednim roku kalendarzowym wykonywały w ramach stosunku pracy lub spółdzielczego stosunku pracy czynności wchodzące w zakres (wykonywanej) działalności gospodarczej. Wyłączenie to ma na celu zapobieżenie niewłaściwemu wykorzystywaniu tej ulgi (niezgodnym z intencją ustawodawcy) polegającym na przekształcaniu stosunku pracy w umowy

cywilnoprawne i w ten sposób przechodzenie pracowników na tzw. „samozatrudnienie”.

Sąd Najwyższy w tym wyroku podkreślił, że art. 18a ustawy systemowej nie może mieć zastosowania wyłącznie w sytuacji, gdy doszło do celowego rozwiązania stosunku pracy przede wszystkim w interesie pracodawcy, który mając zabezpieczone wykonanie tego samego zakresu czynności, uwalniałby się od płacenia składki na ubezpieczenie społeczne za pracownika.

Pogląd ten powtórzony został w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2013 r., II UZP 2/13 (OSNP 2013 nr 15-16, poz. 183), w której zajęto stanowisko, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe adwokata wykonującego działalność gospodarczą na podstawie przepisów ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 1184 ze zm.) w okresie pierwszych 24 miesięcy od dnia rozpoczęcia wykonywania tej działalności może stanowić zadeklarowana kwota, nie niższa niż 30% kwoty minimalnego wynagrodzenia (art. 18a ust. 1 ustawy systemowej) także wówczas, gdy działalność tę wykonuje na rzecz byłego pracodawcy, u którego był zatrudniony jako aplikant adwokacki (art. 18a ust. 2 pkt 2 ustawy systemowej). W uchwale tej zauważono, że *ratio legis* art. 18a ust. 2 pkt 2 ustawy systemowej było przeciwdziałanie rozwiązywaniu umów o pracę w celu podjęcia działalności pozarolniczej „we współpracy” z dotychczasowym pracodawcą, przy czym ustawodawca zastosował tu konstrukcję swego rodzaju domniemania, że tego typu „zmowa” była, jeżeli jednocześnie zachodziło powiązanie czasowe obu form działalności (na przestrzeni 2 lat) oraz powiązanie zakresu czynności obu tych form działalności.

W uchwale tej Sąd Najwyższy odwołał się także do celu aplikacji adwokackiej, która ogólnie rzecz ujmując, służy przygotowaniu zawodowemu osoby posiadającej wyższe wykształcenie prawnicze do wykonywania samodzielnie zawodu adwokata. Zwrócił uwagę, że przyczyną wprowadzenia przesłanki wyłączającej zastosowanie obniżonej składki określonej w art. 18a ust. 2 pkt 2 ustawy systemowej jest przeciwdziałanie wymuszonemu samozatrudnieniu w miejsce umowy o pracę. W odniesieniu do adwokatów (podobnie radców prawnych) podejmujących działalność gospodarczą w formie prowadzenia kancelarii we współpracy z

dotychczasowym pracodawcą nie zachodzi przesłanka wyłączająca prawo do zastosowania obniżonej składki. "Czynności wchodzące w zakres wykonywanej działalności gospodarczej", które uniemożliwiają zastosowanie preferencyjnych składek ubezpieczeniowych dla osób podejmujących po raz pierwszy działalność gospodarczą to, w ocenie Sądu Najwyższego, czynności odpowiadające tym, które były uprzednio wykonywane w ramach stosunku pracy na rzecz byłego pracodawcy. Gdy się weźmie pod uwagę cel aplikacji adwokackiej, obowiązki i uprawnienia (także procesowe) aplikanta adwokackiego, można skonstatować zasadniczą różnicę między czynnościami wykonywanymi przez adwokata w ramach świadczenia przez niego pomocy prawnej a czynnościami wykonywanymi przez aplikanta adwokackiego w trakcie odbywania przez niego aplikacji. Przede wszystkim aplikacja adwokacka jest jedynie etapem w karierze zawodowej prawnika, formą swego rodzaju stażu zawodowego mającego na celu *de facto* naukę zawodu i przygotowanie zawodowe do pełnienia samodzielnej funkcji adwokata. Nie można mówić o zbieżności obowiązków i świadczonej pracy przez aplikanta adwokackiego i adwokata w ustalonym stanie faktycznym. Fakt odbywania w trakcie trwania stosunku pracy aplikacji nie uzasadnia twierdzenia o wykonywaniu na rzecz byłego pracodawcy czynności obecnie wchodzących w zakres wykonywanej przez nią działalności gospodarczej.

Zgodzić się należy z poglądem wyrażonym w wyżej przywołanym wyroku I USKP 56/23, że z przedstawionych orzeczeń Sądu Najwyższego wynika, że na pierwszy plan wysuwa się argument o wykonywaniu przez pracownika (aplikanta radcowskiego czy adwokackiego) – w ramach stosunku pracy - szkolenia zawodowego pod nadzorem doświadczonych specjalistów w celu uzyskania adekwatnego certyfikatu, umożliwiającego wykonywanie samodzielnie zawodu. Stąd wniosek, że czynności wchodzące w zakres wykonywanej działalności gospodarczej nie są w takiej sytuacji takie same jak wykonywane w ramach stosunku pracy.

Trafne jest także spostrzeżenie Sądu Najwyższego w wyroku I USKP 56/23, że ta najistotniejsza różnica między czynnościami wykonywanymi na podstawie stosunku pracy aplikanta radcowskiego czy adwokackiego a czynnościami radcy prawnego czy adwokata nie tyle wynika z ograniczenia nakładanego przez prawo korporacyjne na osoby szkolone w ramach aplikacji (aplikant nie może wykonywać

w pełni czynności związanych z wykonywaniem zawodu radcy prawnego czy adwokata), ale przede wszystkim z tego, że czynności te są wykonywane w ramach obowiązkowej aplikacji (inaczej stażu), w celu „przyuczenia się do zawodu”. Innymi słowy, aplikant radcowski czy adwokacki uczy się wykonywania zawodu, także przez praktykę (w zakresie dozwolonym przez ustawę). Taka jest istota czynności wykonywanych w trakcie aplikacji (inaczej stażu).

Dalej w wyroku I USKP 56/23 wywiedziono, że staż lekarza jest obowiązkowy – art. 15 ust. 1 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty, dotyczy to także lekarza dentysty (zob. art. 15 ust. 4 tej ustawy). Bez jego odbycia nie jest możliwe wykonywania zawodu zawodach lekarza i lekarza dentysty. Ta instytucja, podobnie jak aplikacja adwokacka czy radcowska, stanowi obowiązkową i przewidzianą ustawą ścieżkę rozwoju zawodowego prowadzącego do uzyskania uprawnień do wykonywania zawodu lekarza. W tym wypadku tylko pozornie występuje zbieżność między czynnościami wykonywanymi na podstawie umowy o pracę i w ramach działalności gospodarczej. Te pierwsze, w trakcie stażu, nakierowane są na zdobycie umiejętności w zawodzie przez praktykę pozwalającą na samodzielność w zawodzie lekarza, te drugie to typowe działania związane z prowadzeniem działalności gospodarczej nakierowanej na osiągnięcie zysku. Zasadą jest, że lekarz-stażysta, obowiązkowo zatrudniony na podstawie umowy o pracę (art. 15 ust. 1 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty), jest uprawniony do wykonywania zawodu wyłącznie w miejscu odbywania stażu podyplomowego (art. 15 ust. 2 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty), co ujawnia opisaną wyżej istotę czynności lekarza-stażysty, którą jest nauka (także przez praktykę) zawodu.

Ta analiza przepisów ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty skłoniła Sąd Najwyższy do wyrażenia trafnego poglądu, że czynności wykonywane w trakcie wymaganego ustawą obowiązkowego stażu lekarskiego (na podstawie umowy o pracę) w celu uzyskania uprawnień do wykonywania zawodu lekarza nie są tymi samymi czynnościami, jakie wykonywane są po uzyskaniu uprawnień w ramach działalności gospodarczej lekarza prowadzącego własny gabinet, choćby pokrywały się one rodzajowo. Celem zawartej umowy o pracę jest uzyskanie przez praktykę i zajęcia teoretyczne umiejętności i uprawnień do samodzielnego wykonywania zawodu lekarza i temu są podporządkowane obowiązki i czynności lekarza stażysty.

Nie chodzi tu zatem o różnice między sposobem świadczenia pracy poporządkowanej oraz sposobem prowadzenia działalności gospodarczej, ale o różnice wynikające z celu i charakterystyki wymuszonej ustawowo umowy o pracę.

Z tych powodów Sąd Najwyższy w wyroku I USKP 56/23 nie podzielił stanowiska wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2010 r., I UK 323/09 (LEX nr 585735), że usługi zdrowotne (w zakresie ochrony zdrowia ludzkiego) świadczone przez lekarza prowadzącego działalność gospodarczą (zawodową) w formie indywidualnej praktyki lekarskiej na rzecz podmiotu, w którym był zatrudniony jako stażysta, wyłączają możliwość preferencyjnego ustalenia wysokości składki na zasadach opisanych w art. 18a ustawy systemowej wówczas, gdy usługi te odpowiadają czynnościom wykonywanym w ramach istniejącego stosunku pracy, a więc obowiązkom wynikającym z łączącej lekarza jako pracownika i zakład opieki zdrowotnej jako pracodawcę umowy o pracę. Zwrócił uwagę, że w innym wyroku Sądu Najwyższego (z dnia 11 lutego 2021 r., II USKP 18/21, LEX nr 3152895), analizującym przywołane wyżej orzeczenia, tj. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2013 r., II UK 184/12 oraz uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2013 r., II UZP 2/13, zaakcentowano, że przy stosowaniu art. 18a ust. 2 pkt 2 ustawy systemowej znaczenie mają istotne podobieństwa do sytuacji aplikanta adwokackiego oraz modelu dochodzenia do zawodu. W tym zaś zakresie nie sposób nie dostrzec analogii między lekarzem-stażystą a aplikantem adwokackim czy radcowskim – w obu przypadkach umowa o pracę ma na celu naukę zawodu (praktyczną i teoretyczną), bez której niemożliwe jest uzyskanie uprawnień do wykonywania zawodu.

Sąd Najwyższy, w omawianym wyroku zauważył też, że w przypadku lekarza-stażysty zakończenie stosunku pracy wnika z odbycia stażu i nie można przyjąć, że doszło do wymuszonego (przez dotychczasowego pracodawcę) samozatrudnienia w miejsce umowy o pracę. Odpada więc cel, zakładany przez ustawodawcę.

Powyższe poglądy podziela Sąd Najwyższy w obecnym składzie, uznając, że wyłączenie z art. 18a ust. 2 pkt 2 ustawy systemowej nie dotyczy także tych ubezpieczonych, dla których podnoszenie kwalifikacji zawodowych ujęte jest w ustawowej obowiązku zatrudnienia w oparciu o umowę o pracę, która rozwiązuje się z mocy prawa na skutek uzyskania stosownego certyfikatu. W takim przypadku

oczywiste jest, że zmiana formy zatrudnienia z umowy o pracę na „samozatrudnienie” nie jest wynikiem nieakceptowanych przez ustawodawcę praktyk. Istotny jest także cel tej umowy o pracę, który jednocześnie kategoryzuje czynności wykonywane w jej trakcie.

Konieczne zatem było przeanalizowanie stosownych przepisów ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty, aby wydobyć istotę czynności wykonywanych przez lekarzy rezydentów i porównać je z czynnościami wykonywanymi w ramach indywidualnej praktyki lekarza specjalisty, czego nie uczynił Sąd Apelacyjny i w tym zakresie potwierdził się zarzut naruszenia art. 18a ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy systemowej i art. 18 ust. 1 ustawy Prawo przedsiębiorców.

Należy zatem zwrócić uwagę, że zatrudnienie lekarza rezydenta na podstawie umowy o pracę na czas określony w programie specjalizacji z podmiotem prowadzącym szkolenie, na podstawie stosownego skierowania, stanowi obowiązkową ścieżkę uzyskania specjalizacji (art. 16 ust. 1 pkt 1 i art. 16e ust. 1 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty). W trakcie specjalizacji lekarz rezydent jest zobowiązany do pogłębiania i uzupełniania wiedzy teoretycznej oraz nabywania i doskonalenia umiejętności praktycznych, w tym nie tylko z zakresu ustalonego dla tej dziedziny medycyny, której dotyczy specjalizacja (art. 16f ust. 3 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty). O ile więc lekarz rezydent zatrudniony na podstawie umowy o pracę i lekarz prowadzący własną indywidualną praktykę lekarską wykonują rodzajowo tożsame świadczenia zdrowotne, to jednak w przypadku lekarza rezydenta wykonywane czynności są środkiem (nie jedynym) służącym do podnoszenia kwalifikacji w ramach ustawowo zorganizowanej specjalizacji lekarskiej. W tym wypadku umowa o pracę jest umową o odbywanie szkolenia specjalizacyjnego i temu podporządkowany jest charakter wykonywanych czynności praktycznych i teoretycznych. Umowa ta jest zawierana na czas określony - na okres szkolenia specjalizacyjnego (art. 16h ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty). Nie ma więc miejsca na znowę co do zmiany formy zatrudnienia, która wyłączałaby stosowanie art. 18a ust. 1 ustawy systemowej i art. 18 ust. 1 ustawy Prawo przedsiębiorców.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku art. 398²¹ k.p.c., orzekł jak w sentencji.

[SOP]

[ms]